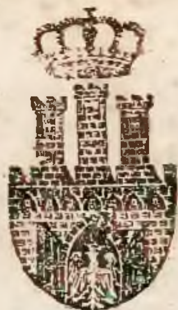
N^er 202. ROK 1843. WTOREK 5 WRZEŚNIA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedziel i świąt uroczystych w drukarni Stanisława Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiące złotych dziesięć, miesięcznie złotych cztery, numer pojedynczy groszy dziesięć.



IMIONA RZYMSKIE. Jutro Zacharyasz a Pro.

IMIONA SŁAWIAŃSKIE. Jutro Młodzisław.

GAZETA KRAKOWSKA.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień	godzina	Barometr do 0° Reaumura w miarze Paryzkiej	Stopień ciepła podług Reaumura	Psychometr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i różne uwagi
2.	6	27 7, 120	+ 11, 1	4, 51	Zachodni słaby	Chmurno	Deszcz
	12	6, 509	15, 0	4, 56	„ mocny	Chmury	
	10	6, 120	12, 0	3, 25	„ „	Pochmurno	
3.	6	6, 655	7, 7	3, 30	„ średni	Pogoda z Chmurami	Deszcz
	2	7, 117	10, 9	3, 63	„ „	Chmurno	
	10	7, 170	8, 7	3, 56	„ słaby	Pogoda z Chmurami	

Wiadomości krajowe.

KRAKÓW

Taxa ważniejszych artykułów żywności na miesiąc Wrzesień 1843 r.

Średnia cena foraltów targowych z zeszłego miesiąca.

Pszenicy celnéj kosztował korzec złp. 16 g. 6
Żyta celnego kosztował korzec „ 10 g. 26
Wół ciężki wypadł na . . . . „ 174 g. 23
Wół lżejszéj wagi, wypadł na „ 72 g. 15
Wieprz tłusty . . . . „ 75 g. 11
Wieprz chudy . . . . „ 51 g. 25
Skop . . . . „ 13 g. 3
Ciele w średniéj cenie kosztowało zł. 18 g. 29
Mięsa wołowego ze spaśnego bydła — funt . . . . gr. 9
tegoż z drobniejszego bydła . — 7
Mięsa koszernego dla żydów funt drożéj o gr. $5\frac{1}{2}$
Polędwicy wołowéj . . . . — 12
Cielęciny pięknéj funt . . . . — 10
Skopowiny pięknéj funt . . . . . — 7
Wieprzowiny z skórką i słoniną . . — 9
tejże bez skórki . . . . — 7
Słoniny świeżéj czyli bilu funt . . . — 14
— tejże wyprawnéj suszonéj lub wędzonéj funt . . . . — 18
Szynki świeżéj funt . . . . . , gr. —
Bułka lub rożek z pszennéj mąki przedniéj za grosz 1 ma ważyć . . funt — łut. 7
detto za groszy 2 . . . . . „ — „ 14
Chleba bochenek pszenno żytnego stołowego za groszy 3 ma ważyć funt. 1 łut. —
za groszy 6 . . . . . „ 2 „ —
za groszy 12 . . . . . „ 4 „ —
Chleba bochenek żytnego z czystéj mąki za groszy 3 . „ 1 „ 10
„ za groszy 6 . . . . . „ 2 „ 20
Chleba za groszy 12 . . . funt 5 łut. 8
„ za groszy 24 . . . . „ 10 „ 16
Chleba razowego bochenek za groszy 6 . . . . . . „ 2 „ 28
„ za groszy 12 . . . . „ 5 „ 24
Placek solony za grosz jeden „ — „ 14
Chleba prądnickiego z czystéj mąki żytnéj bez dodania jęczmiennéj bochenek za złp. 1 powinien ważyć funtów 13 łutów 4 a każdy funt chleba przeważający ma być płacono po groszy $2\frac{1}{2}$.

Mąki pszennéj marmoacką zwanéj miarka	złp. 1 gr.	5
,, bółczanéj	,, — ,,	28
,, średniéj	,, — ,,	20
,, poślednięj	,, — ,,	13
,, żytnéj w najlepszym gatunku	,, — ,,	20
Soli centnar wagi berlińskiéj	,, 21 ,,	—
,, funt płaci się po	,, — ,,	6

Piwa marcowego butelka dobrze zakorkowana płaci się butelka groszy 5 (wyjąwszy piwo butelkowe wyrobu p. Jenniego, którego butelka o grosz jeden nad taxę uchwałą Senatu Rządzącego do Nru 7111 z roku 1833 wydaną, sprzedawać szynkarzom jest dozwolona.)

Piwa marcowego trzymającego gradusów 24 Magiera, beczka 35-garncowa u piwowara zł. 12 gr. 25, piwa takiegoż u szynkarza garniec gr. 16, kwarta gr. 4.

Piwa dubeltowego trzymającego 18 gradusów Magiera beczka 36 garncowa u piwowara	złp. 10 gr.	—
u szynkarza garniec	,, — ,,	12
,, kwarta	,, — ,,	3
Piwa flaszowego trzymającego 12 gradusów Magiera beczka 35 garncowa u piwowara złp. 5 gr. —		
,, u szynkarza garniec	,, — gr.	6
Swiec rurkowych z czystego łoju funt	,,	28
,, ciągnionych z knotami bawełnianemi	,, ,,	25
Mydła dobrego tafłowego	,, ,,	22

Każdy handlujący artykułami niniejszą Taxą objętemi, powinien mieć szale i wagi lub miary sprawiedliwe, i stęplem miasta opatrzone; a przekraczający przeciw powyższym przepisom, nietylko konfiskatą, ale nadto karami policyjnemi skarconym zostanie.

Wiadomości zagraniczne.

— *Madryt* 10 *Sierpnia.* —

W dniu 6 o godzinie 7 wieczorem okręt wojenny angielski *Malabar* wpłynął na rzekę Tag i zarzucił kotwicę pod Belem. Espartero i trzydziestu kilku jego towarzyszy, znajdowali się na tym statku. Nie czekając pozwolenia rządu portugalskiego, wysiadł on w nocy na ląd, i zajął mieszkanie w oberży Belem. Tamtejsi ministrowie odbyli naradę nad sposobem w jaki należy go przyjąć, i jak słychać rząd nasz otrzymał stamtąd zawiadomienie, że nie będzie mu dozwolonem wysiąść na ląd w charakterze rejenta. Był on tak nierozmyślnym, że przesłał rządowi portugalskiemu depeszę z rubryką. »Armia andaluzyjska« podpisaną przez pana Nogueras, jako »ministra wojny.« W kassie wojskowéj, którą Espartero uwiózł z sobą: znajdowało się 9,000 uncyi złota (144,000 piastrów.)

Xiąże Glicksberg, który dotychczas sprawował tylko tymczasowo interesa poselstwa francuzkiego, został teraz jak słychać mianowany pierwszym sekretarzem poselstwa i rzeczywistym sprawującym interesa przy dworze JKM. Królowéj Izabelli. Tym sposobem nowy rząd hiszpański zostałby uznanym ze strony rządu francuzkiego.

Wczoraj królowa w towarzystwie infantki swojéj siostry, ministrów i licznego dworu, udała się do odległego stąd o dwie mile pałacu el Pardo, aby pierwszy raz po trzech latach użyć z zupełną swobodą świeżego wiejskiego powietrza. Margrabina Valverde, owdowiała xiężna de Gor, ministrowie, xiąże Baylen, jenerał Narvaez, xiąże Hijar, hrabia Punorostro i pan Olozaga mieli zaszczyt być wezwanemi do stoła królewskiego. Pułk *la Princesa*, (ten sam, który w nocy 7 Października 1841 wdarł się do pałacu) był ustawiony w paradzie przed zamkiem. Królowa objawiła życzenie aby jéj przedstawiono najdzielniejszego oficera i najodważniejszego żołnierza z tego pułku. Jenerał Narvaez wybrał jednego porucznika, który stracił w boju rękę i żołnierza, którego sami jego koledzy najwaleczniejszego przedstawili. Królowa rozmawiała z niemi uprzejmie, i prosiła ministrów aby im wyznaczono stosowne dożywotnie pensye. Wojsko wybuchło nieskończonemi okrzykami radości

Nervaez został stanowczo mianowany jenerałem kapitanem staréj Kastylii, jenerał Mazaredo gubernatorem Madrytu, a jenerał Lorenzo (dawniej jeden z najgorliwszych stronników Espartera) jenerał komendantem linii Gibraltaru. Jenerał Concha nie chciał przyjąć nominacyi na jenerała porucznika i inspektora piechoty i oświadczył że, chce porzucić życie publiczne.

Stan Barcelony, gdzie dawniejsi ayacuchos prześladują moderatystów i domagają się zwołania junty centralnéj, nie obudza ważnych obaw, albowiem cała Katalonia, z wyjątkiem Leridy poddała się rządowi. Prim z oddziałem wojska uda się stąd do Barcelony.

W Galicyi junta w Lugo, składająca się także z samych prawie ayacuchos, chce dyktować prawa całéj prowincyi. Junty w Vigo, Orense, i Santiago poddały się rządowi, i z nadejściem wojska przeznaczonego do Galicyi, które w dniu 1 stanęło w Astorga, porządek i spo-

spokojność zostaną przywróconemi. Już w dniu 9 Sierpnia centralna junta w Lugo była gotową rozwiązać się.

Dziś odbędzie się tu wielkie zgromadzenie exaltystów i moderatystów w celu naradzenia się nad bliskiemi wyborami kortezów.

Barcelona 14 *Sierpnia.* Dziś wieczorem miały miejsce niejakie niespokojności. Kilkudziesięciu liberalistów z rozwiniętemi chorągwiami i okrzykami: »Niech żyje junta centralna, śmierć moderatystom, precz z pełnoletnością królowéj, przebiegało Rambla.

Sevilla 6 *Sierpnia.* Don Manuel Cortina i Xiąże Rivas, który jak wiadomo przywożą naszemu miastu złotą koronę wawrzynu i własnoręczny list królowéj, przybyli dziś tutaj. Wieczorem muzyka tutejszego garnizonu wyprawiła panu Cortina serenadę, po czem on ukazał się na balkonie i miał do obecnych następującą przemowę, przyjętą z największym zapałem.

»Towarzysze broni. Oświadczam wam moje najszczersze podziękowanie za ten wyraźny znak waszego szacunku. Znacie mię od dawnego czasu i wiecie, że zawsze tak jak teraz walczyłem za świętą sprawę wolności, i chaniebnie obrażanéj ludzkości. Gorzko żałuję, że w owych dniach niebezpieczeństwa nie stałem na waszem czele, aby mieć udział w waszych pracach i trudach, i podzielać z wami sławę jaką zjednaliście sobie przez bohaterską obronę Sevilli. Byłbym chętnie przelewał krew w pośród was, i najszlachetniejszym tytułem, który przenoszę nad wszelkie godności, którym się najwięcéj zaszczycam, jest ten, że z dumą powiedzieć mogę, »jestem synem Sevilli.«

Paryż 21 *Sierpnia.* *Phare des Pyrenées* z dnia 18 udziela następujące szczegóły względem pobytu Espartera w porcie Bajonny, które bezwątpienia więcéj są wiarogodne niż te, które zawarte były w *Prese*, w których na pierwszy rzut oka poznać można pióro kierowane namiętnością, która nie lęka się największych niepodobieństw do prawdy, kiedy idzie oto żeby swego politycznego nieprzyjaciela wystawić w śmiesznem albo obrzydłem świetle.

Prometheus zarzucił kotficę na odgłos strzału pistoletowego od zatoki i zaraz rozeszła się wieść o przybyciu Eespartera do Bajonny; a lud gromadami biegł ku portowi, aby zobaczyć zwalonego rejenta Hiszpanii. W istocie ujrzano Espartera, przechadzającego się na pokładzie parowpływu, z kilku jenerałami, między któremi szczególniej odznaczał się hrabia Peracamps swoim wzrostem i tuszą, Tymczasem kapitan paroplywu wysiadł na ląd i odwiedził podprefekta i komisarza marynarki, i ci dwaj urzędnicy udali się w towarzystwie jego i jednego adjutanta jenerała komendanta Harispe, inspektora celnego w Bajonnie na pokład statku *Prometheus.* Gdy Espartero ujrzał zbliżające się czółno z temi urzędnikami, opuścił pokład gdzie znajdował się w bardzo prostym podróżnym ubiorze, aby najpośpieszniéj przebrać się w mundur i od téj chwili już nie był widzianym od ciekawych tłumów. Względem rozmowy Espartera z urzędnikami francuzkiemi, wspomniony powyżéj dziennik nie wie nic więcéj, prócz że rejent oświadczył, że manifest datowany dnia 30 z. m. na pokładzie paropływu *Baetes* istotnie od niego pochodzi, i że to jest jedyny dokument jaki on ogłosił od czasu opuszczenia ziemi hiszpańskiéj. Po południu, pan Mendizabal, który o godzinie 11 z rana przybył do Bajonny, udał się na pokład paropływu. Jenerał Harispe nie uznał za potrzebną odwiedzić Espartera. Z pomiędzy towarzyszy Espartera jenerał Osorio pozostał w Bajonnie, zamierzając osiąść we Francyi. Jenerał Linage pozostał w Lizbonie, a jenerał Gurrea udał się prosto stamtąd do Londynu, aby wszystko co potrzeba przygotować na przyjęcie Espartera. Orszak, który udaje się z byłym rejentem do Londynu, składa się z jenerałów van Halen i Nogueras; byłego ministra wojny, p. Gomez de la Serna, byłego ministra spraw wewnętrznych, brygadyera Lacarte, ośmiu adjutantów, jednego intendenta, i dwóch byłych urzędników wydziału spraw wewnętrznych.

Doniesienia Urzędowe.

Pisarz Trybunału.
Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Podaje do powszechnéj wiadomości, iż na żądanie Jana Librowskiego Ob. krajo. w imieniu własném oraz jako pełnomocnika córki swéj Anny z Librowskich Zienkiewiczowéj Leona Zienkiewicza emigranta polskiego małżonki w Strasburgu zamieszkałéj, czyniącego, w Krakowie na Wesołéj pod L. 253 zamieszkałego, w drodze postępowania spadkowego z mocy wyroku Trybunału d. 31 Maja 1843 r. zapadłego, dającego miejsce działowi majątku po śp. Salomei z Garyckich Librowskiéj pozostałego, sprzedaną zostanie cegielnia w Dąbiu Erpacht przez licytacyą publiczną z wszelkiemi zabudowania-

mi tak cegielnianemi jako też gospodarskiemi gruntu 7 morgów i 114. prętów obejmującym, numerem Kadastru 15 oznaczona od wschodu z polem Duchacki zwanem, od południa z domem i ogrodem włościanina Szymona Słotkiego, od zachodu z błoniem do wsi Grzegorzek i Piaski należącém, od północy z drogą do pól i łąk do Dąbia należących wiodącą graniczące.

Sprzedaż tejże cegielni popiera F. Starzycki O. P. D. Adwokat w Krakowie przy ulicy Grodzkiéj pod L. 101 zamieszk. ły.

Warunki do licytacyi tejże realności wyrokiem Trybunału d. 20 Czerwca 1843 r. ustanowione są następujące:

1.) Cena szacunkowa wieczystéj dzierżawy w Dąbiu z wszelkiemi zabudowaniami tak cegielnianemi jako też i gospodarskiemi oraz gruntem 7 morgów i 114 prętów wynoszącym ustanawia się na pierwsze wywołanie w kwocie 10,929 złp: 15 gr. która w braku licytantów na trzecim dopiero terminie do 2/3 części to jest do summy 7286 zł. 10 gr. zniżoną zostanie.

2.) Chęć licytowania mający złoży na *vadium* 1/10 część ceny szacunkowéj to jest 1092 złp, 10 gr. od złożenia którego spadkobiercy śp. Salomei z Garyckich Librowskiéj i Jan Librowski jako współwłaściciel są wolni.

3.) Nabywca jako dzierżawca wieczysty i jego następcy winni będą we wszystkiém dopełnić wszelkich warunków i przepisów erbpachtem właściwych, a między temi opłacić od wylicytowanéj summy gandemium po 5/100 do kassy bez potrącenia z szacunku, niemniéj obowiązany będzie z nabytéj realności opłacać regularnie kanon, jak równie obowiązany będzie nabywca wszelkie we wszystkim przepisy, ciężary i powinności, oraz rygory, jakim ulegają dotąd lub na przyszłość ulegać mogą erbpachty i dzierżawcy wieczyści w zupełności wykonać i do takowych zastósować się. Senat Rządzący zostawia sobie wolność oświadczenia w 8 dni po upływie tygodnia od licytacyi czyli służącego sobie prawa odkupu względnie sprzedanego przez licytacyą erpachtu użyć zechce lub nie?.

4.) Dotychczasowy właściciel zastrzega sobie wolność zabrania każdego czasu z cegielni pozostałego materyału ceglanego wypalonego tudzież wolność wypalenia przygotowanéj surowéj cegły w przeciągu 3 miesięcy od daty objęcia przez nowonabywcę w possessyą tejże cegielni bez żadnego wynadgrodzenia tak za wypalenie w piecach cegły jako też za miejsce w którém taż pozostaje.

5.) Zastrzega się równie wolny przejazd przez cegielnie do pola Duchackie zwanego.

6.) Nabywca zapłaci koszta popierania licytacyi do rąk i za kwitem adwokata takową popierającego a to zaraz po wyroku takowe przysądzającym.

7.) Nabywca zapłaci także podatki skarbowi należne jakie się okażą.

8.) Po dopełnieniu powyższych warunków nabywca otrzyma dekret nabycia prawa dzierżawy wieczystéj tejże cegielni i obejmie się w posiadanie.

9.) Resztujący szacunek zapłaci nabywca według wyroku klassyfikacyjnego i działowego z procentem po 5/100 od dnia nabycia.

10.) Niedopełniający któregokolwiek warunku licytacyi utraci *vadium* i oprócz tego nowa licytacya na koszt i stratę jego ogłoszoną zostanie.

11.) Każdemu wolno będzie w ciągu tygodnia po stanowczém przysądzeniu ofiarować ¼ część więcéj nad wylicytowany szacunek z dopełnieniem formalności prawem przepisanych.

Sprzedaż ta odbywać się będzie na audyencyi Trybunału W. M. Krakowa i J. O. w Krakowie przy ulicy Grodzkiéj pod L. 105 posiedzenia swe odbywającego o godzinie 9 rano zaczynając.

Do któréj wyznaczają się trzy termina:

1. na dzień 27 Października) 1843 r.
2 na dzień 30 Listopada)
3. na dzień 12 Stycznia) 1844 r.

Wzywają się przeto na takową licytacyą wszyscy chęć kupna mający, tudzież wszyscy wierzyciele prawo rzeczowe mający, aby się na pierwszym terminie licytacyi stawili i prawa swe przy ustanowieniu adwokata pod prekluzyą złożyli.

Kraków d. 1 Września 1843.

Janicki.

NOTARYUSZ PUBLICZNY.

Wolnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Podpisany Notaryusz Publiczny W. M. Krakowa i J. O. podaje niniejszym do powszechnéj wiadomości, iż wskutku Rezolucyi Trybunału W. M. Krakowa do N. 5120 d. 31 Sierpnia b. r. wydanéj, na drodze pertraktacyi spadkowéj sprzeda przez publiczną licytacyą pościel, bieliznę, stolarszczyznę i inne ruchomości w d. 7 b. m. i r. o godzinie 9 z rana w domu pod L. 261 przy głównym Rynku odbyć się mającą.

Kraków d. 2 Września 1843 r.

Fran. Xawery *Placet* Not. Publ.